

## **Tydzień I – poniedziałek, 2.03.2020 r.**

### **Medytacja 1: Mt 25, 31-40**

**Tekst do medytacji:** Gdy Syn Człowieczy przyjdzie w swej chwale i wszyscy aniołowie z Nim, wtedy zasiądzie na swoim tronie pełnym chwały. I zgromadzą się przed Nim wszystkie narody, a On oddzieli jednych [ludzi] od drugich, jak pasterz oddziela owce od kózł. Owce postawi po prawej, a kozły po swojej lewej stronie. Wtedy odezwie się Król do tych po prawej stronie: "Pójdźcie, błogosławieni Ojca mojego, weźcie w posiadanie królestwo, przygotowane wam od założenia świata!

Bo byłem głodny, a daliście Mi jeść;

byłem spragniony, a daliście Mi pić;

byłem przybyszem, a przyjęliście Mnie;

byłem nagi, a przyodzialiście Mnie;

byłem chory, a odwiedziliście Mnie;

byłem w więzieniu, a przyszliście do Mnie".

Wówczas zapytają sprawiedliwi: "Panie, kiedy widzieliśmy Cię głodnym i nakarmiliśmy Ciebie? spragnionym i daliśmy Ci pić? Kiedy widzieliśmy Cię przybyszem i przyjęliśmy Cię? lub nagim i przyodzialiśmy Cię? Kiedy widzieliśmy Cię chorym lub w więzieniu i przyszliśmy do Ciebie?" A Król im odpowie: "Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili".

**Modlitwa przygotowawcza zwykła:** Proś Boga, Pana naszego, aby wszystkie twoje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty do służby i chwały Jego Boskiego Majestatu.

**Obraz do medytacji:**

Wyobraź sobie Pana Jezusa zasiadającego w chwale na swoim tronie. Spróbuj utożsamić się z jedną z osób potrzebujących pomocy, o których mowa w tekście do medytacji.

Przypomnij sobie sytuację, w której czułeś się bezsilny z powodu własnej słabości, choroby lub życiowego niepowodzenia; jakie miałeś wówczas pragnienia.

**Prośba o owoc medytacji:**

Proś o rozbudzenie miłości do Boga przez pragnienie miłowania bliźniego.

1. Nasze własne cierpienie nas uszlachetnia, pomaga zrozumieć sytuację bliźniego i jego potrzeby. Pod warunkiem, że przeżywamy je razem z Bogiem. Pomyśl przez chwilę o cierpieniach innych ludzi, których sam w życiu nigdy nie zaznałeś.
2. Przyjąć w gościnę to także zaakceptować, nakarmić, poświęcić swój czas. Przyjąć do serca – jeszcze więcej – obdarzyć uczuciem, zrozumieć, zachować w pamięci. Lista dobrych uczynków przywołana w rozważanym fragmencie Pisma nie jest zamknięta, spróbuj rozwinąć ją w kontekście własnego życia, co możesz zrobić dla tych obok ciebie?
3. „Czego nie uczyniliście jednemu z najmniejszych, tegoście i Mnie nie uczynili”. Bierność wobec poruszeń serca nie jest postawą neutralną, jest odrzuceniem, negatywnym wyborem. Zastanów się, z jakimi spotykasz się przypadkami cierpienia bliźniego, którym nie możesz zaradzić, które z pozoru ciebie nie dotyczą. Spróbuj pomyśleć, co mógłbyś zrobić w tej sprawie, choćby najmniejszy wysiłek w kierunku dobra.

Rozmowa końcowa: Porozmawiaj z Panem Jezusem tak jak przyjaciel z przyjacielem, o tym co najmocniej poruszyło cię w trakcie tej medytacji.

Na koniec odmów modlitwę: *Ojcze nasz*.